Nro. 55.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKÓW W LWOWIE.

Dnia 9go Marca 1795.

Gazety.

TYROL.

Z Innſzpruku dnia 18. *Lutego.*

W naſzém mieście odprawiła ſię w tych dniach uroczyſtość zamęścia Elektora *Bawarſkiego* z Xiężniczką Maryą *Leopoldyną* Corką Arcy-Xięcia *Ferdynanda.*

Dnia 13. Arcy-Xiężna Marya Elżbieta w assystencyi PP Nadwornego swego Marszałka, Grafa de *Spaur* przed kilką dniami przybyłego C. K. Kommissarza, Grafa de *Lehrkach*, i Gubernatora kraiowego Barona de *Waidmannsdorf* wyiechali o dwie mil naprzeciw Arcy-Xiążąt *Ferdynanda*, iego Małżonki, tudzież Maryi *Leopoldyny* poślubioney Xięciu Elektorowi. O godzinie 6. wszystcy przybyli do *Innszpuku*.

Dnia 14. o godzinie 8. P. Gubernator, o godzinie zaś 9. Arcy-Xiąże *Ferdynand* w assystencyi C. K. Kommissarza, i Xięcia Albanii Marszałka wyiechali o milę, dla przywitania iadącego Xięcia Elektóra.

O godzinie 1. przybył do *Innszpruku* Xiąże Elektor i przywitany został paradą C. K. woyska, tudzież wystrzałem z armat.

Xiąże Elektor od Arcy-Xiężny Maryi *Elżbiety* w przytomności Noblessy przywitany był na schodach.

Zaraz potém Xiąże *Elektor* z P. Marszałkiem udał się do Arcy-Xiążąt *Ferdynanda* i iego Małżonki, a po odeyściu Pana Marszałka zaprowadzony był od oboyga Arcy-Xiążąt do oddania pierwszey

wszey wizyty Arcy-Xiężniczce młodey.

Po odprawioney ceremonii nastąpił obiad. Noblessa zgromadziła się o pół do 6 w wieczór dla oddania attencyi, a potém udali się wszystcy do Teatru wspaniale illuminowanego, gdzie od publiczności przy odgłosie trąb i kotłów z okrzykiem radosnym byli przyięci, i po skończeniu się sztuki z tysiącznemi życzeniami do Pałacu byli odprowadzeni.

Dnia 15 po obiedzie o pół do 6. godziny nastąpiło błogosławienie ślubu szanowney pary, sprawował toż JX Markus Opat Premonstratensów w *Wilten* w Pałacu w przytomności Parocha mieyskiego, i oboyga Rodziców oblubienicy, tudzież Arcy-Xiężny Maryi Elżbiety i Dworskich. Po skończeniu błogosławieństwa dawano z armat ognia. W wieczór był bal.

Dnia 16. aby publiczność miała uczestnictwo tey wesołości, była dana wolna Reduta, i wolne *entree* w Teatrze. Para nowo poślubiona, Jey Rodzice, i Arcy-Xiężna *Elżbieta* udali się także do Teatru, gdzie oklaskiem od wszystkich przytomnych byli przywitani. Potém udali się do Sali Redutowey, gdzie Xię-

żna

żna młoda Elektorowa tańczyła kontradansów.

Dnia 17. z rana o godzinie 7. zgromadziła się Noblessa do przedpokoiu dla złożenia attencyi pożegnania Xięciu Elektorowi. Zaraz Xiąże Elektor z swą Małżonką wyszedł. I tak w assystencyi liberyi Arcy-Xiężny Elżbiety, Jey officyerów domowych, i *Nobl ssy* aż do poiazdu odprowadzony był od Arcy-Xiężny Maryi Elżbiety, gdzie po uprzeymém pożegnaniu wraz z Małżonką udał się w podróż.

WŁOCHY.

Donoszą z Genny pod 31. Stycznia, że Jenerał Francuzki *Scherer* obieżdża różne stanowiska z wielą Sztabsofficyerami, i wszędzie nowe czyni urządzenia względem organizowania armii, która tym czasem spokoynie się zachowuie.

Podług Relacyi z *Neapolu* pod 3. Lutego różne dawał bale Król *Neapolitański* z okoliczności przybyłego tam *Angielskiego* Krolewicza. Dnia 29. Stycznia wspomniony Krolewicz powrocił do *Rzymu*.

Neapo-

Neapolitańſki woienny okręt *Tancred* o 74. armatach i 2. fregatty *Minerwa i Sirena*, gotuią ſię do wyiścia pod żagle, i odebrały ordynans płynienia do *Liworny*, gdzie dalſze odebrać maią roſkazy.

Niezmierne zimno w tym roku w *Neapolu* i całych *Włoſzech* panuiące, wiele chorób, i śmiertelney zarazy było przyczyną.

Na morzu ieſzcze panuią burze.

FRANCYA.

Dnia 29. Stycznia Deputacya ocalenia oznaymiła Konwencyi, o fałſzywey wieści, iakoby Jenerał *Dübem* dla czynności podeyrzanych zoſtał areſztowanym, i oświadczyła: że w nim uznaie zaſłużonego officyera, któremu ważne uczyniła zlecenie

Dnia 30. uczyniła Relacyę Deputacya Finanſów, że w miesiącu *Frimaire* (od 21. Liſtopada do 20. Grudnia) było dochodów 49,724,096., a wydatków 268,503,478. liwrów, a zatém naddatek z kaſſy pod trzema kluczami zoſtaiącey muſi bydź nagrodzony.

Kon-

Konwencya dekretowała dawniey podług Proiektu *Bourdona*: aby wszyscy areszтowani za przestępstwa przeciw rewolucyi, na wolność wypuszczeni zostali. Teraz Deputacya Prawodawcza przełożyła, że wspomnione osoby wypuszczone na wolność, nie znayduią nic z swoich dóbr, i maiątków, ponieważ wszystko sekwestrowane (zrabowane i zniszczone) zostało. Dla tego pełnomocność dano Deputacyi, rostrząśnienia wszystkich pretensyi, którzy swą własność w czasie aresztu utracili, i nadgrodzenia teyże.

Dnie 1. Lutego *Dühem* po 3dniowym domowym areszcie pokazał się w Konwencyi. Przy iego weyściu z iedney strony dał się słyszeć oblask, z drugiey zaś śmiech.

Na Sessyi Konwencyi aż do dnia 5. nic więcey się nie wydarzyło prócz prywatnych sporów, i debatów, które zostały bez skutku, i relacyów, względem których nic nie uchwalono.

Deputacya ocalenia doniosła w iedney relacyi o Fabrykach broni uczynioney: że w miesiącu *Frimair* w rożnych fabrykach armatnich 500. armat wygotowano, i że zapas armat iest tak wielki, że uchwa-

uchwalono z reszty miedzi, pozostałey z stopionych dzwonów, okucie do okrętów dawać.

Dla potęgi morskiey 30. fabryk armatnich dniem i nocą się krząta, i w przeciągu roku wydały 15,000. armat, dla woiennych okrętów. W innych fabrykach w przeciągu roku zrobiono 12. milionów kul, w 7. miesiącach 7,600. wozów ammunicyinych, i 10,000. lawetów, a w każdey Dekadzie 3,000. szabel i 4,000 bagnetów, w warsztatach zaś *Paryzkich* w 13. miesiącach 137,000. ręczney broni zrobiono.

Dnia 3. Lutego znowu 3. członki Deputacyi Ocalenia, a 4. Deputacyi Bespieczeństwa się odnowiły. Z pierwszey wyszli *Richard*, *Prieur*, *i Guiton Morveaux*; na ich zaś mieysce obrani zostali *Merlin de Douay*, *Fourcroy*, *i Lacombe St. Michel.*

Opinia publiczna pospólstwa Paryzkiego i ludu w całym kraiu tak iest oczewiście przeciwna Jakobinóm, i systematowi krwawemu od nich wprowadzonemu; że iego Apostoł *Marat* nawet po śmierci odbiera wzgardę, i obrzydliwość ową, na którą przez swe maxymy, życie i pisma zostużył sobie. Bust krwawożernego

nego i szalonego człowieka, na Teatrze przy oklasku dnia 1. Lutego zgruchotany, a na roskaz Deputacyi Bespieczeństwa znowu postawiony, doświadczył tegoż samego losu dnia 3. Lutego w wszystkich *Paryzkich* Teatrach, gdzie był postawiony.

Czytano przy tém wiersze ostatnią wzgardę *Marata* wyrażaiące, i żądano na to mieysce bustu *Roussèau*, który natychmiast uroczyście był postawiony.

Podobnież tegoż samego czasu dzieci ciągnęły bust *Marata* po ulicach przez błoto, i wrzuciły do rynsztoku z tym wyrazem: Maracie! tu iest twóy *Pantheon*. Sądzą: że Konwencya będzie przywiedziona do wyrzucenia zwłok *Marata* z *Pantheonu*, tak, iak się z *Mirabeau* stało, który *Maratowi* ustąpić musiał mieysca.

Teatra w *Paryżu* są teraz nadzwyczaynie napełnione, albowiem dla umknienia wydatku na światło i drwa, naydroższych teraz artykułów, chętniey każdy w Teatrze przepędza wieczory.

Dzienniki *Paryzkie* nad niczém więcey się nie zastanawiaią, iak nad mnóstwem znalezionych różnych zapasów w *Hollandyi*.